N^er 247. ROK 1846. CZWARTEK 5 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 9''' 244	— 4° 0	1. 39	Wschodni słaby	Pogoda	
3	2	9, 125	+ 4, 8	1. 99	Pł. Wschodni ,,	,,	
	10	9, 426	— 1, 1	1. 75	Wschodni ,,	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 27 Października.* —

Wyciąg ze Sprawozdania z czynności Rządu Królestwa Polskiego w roku 1842, *złożonego N. Panu przez JO. Xięcia Namiestnika Królestwa Polskiego.*— (Ciąg dalszy) *Zarząd komunikacyj ląd. i wodnych.* Najwyższym ukazem z dnia 11 października 1842 r. w miejsce dyrekcyi komunikacyj lądowych i wodnych utworzony został oddzielny zarząd, pod bezpośrednim nadzorem dyrektora głównego S. W. i D. — *Drogi bite.* W Królestwie Polskiem znajduje się do 2000 wiorst dróg bitych pomiędzy któremi jest z dwoma pokładami do 315 wiorst, zaś adamizowanych 1230; obok tego, na główniejszych traktach budują się także drogi bite. Koszta utrzymania dróg bitych w Królestwie wynosiły 459,000 rs. czyli rs. 239 na wiorstę. Budowa 18 koszar drogowych na trakcie Kowieńskim i 26 na trakcie Krakowskim, zaczęta w roku 1840, została ukończoną. — *Rzeki spławne.* W ogólnéj długości komunikacyj wodnych, zajmuje Wisła wiorst 565, inne zaś rzeki wiorst 2126. W celu ubezpieczenia brzegów rzek, dokonane zostały rozmaite roboty, kosztujące do 11,000 rs., a dla osłonienia miasta Kalisza od wylewów, wykopano kanał, na który kassa miejska wydała 35,000 rs — *Ulice i mosty w miastach* W Warszawie, urządzenie bruków. chodników, placów, ulic, kanałów i mostów kosztowało 82,000 rs. i z wyznaczonego na ten cel funduszu osiągnięto oszczędności rs. 23.581. — II. Oświecenie narodowe. Zakłady naukowe w Królestwie Polskiem dzielą się na specyalne, ogólne i prywatne. Do pierwszych należą: Kursa pedagogiczne, Instytut gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa, gimnazyum realne, instytut nauczycieli elementarnych i szkoła rabinów. Z liczby kandydatów examinowanych przez wyznaczony do tego komitet, wysłano do uniwersytetów w cesarstwie dla dalszego kształcenia się kosztem skarbowym: do zawodu nauczycielskiego 14, do nauk prawnych 15, do nauk lekarskich 8. W instytucie gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa sposobiło się uczniów 137, z których 38 kurs nauk ukończyło. W gimnazyum realnem było uczniów 464, a w instytucie nauczycieli elementarnych 52, z tych 36 na koszcie skarbowym, 10 z nich otrzymało wakujące posady. Szkoła rabinów liczyła uczniów 233, z których 33 utrzymywanych kosztem rządu. W ogóle wyższe zakłady naukowe liczyły: kursa prawne 143; 10 gimnazyów 3658; 21 szkół powiatowych 2630; szkoły elementarne rządowe 952 i szkoły rzemieślnicze 61 uczniów. Prywatnych zakładów naukowych było 164, a między niemi zakładów pośrednich płci mezkiéj 26, żeńskiéj 84, elementarnych dla płci obojéj 54. Ogólna liczba uczących się w Królestwie wynosiła 65,489, to jest: mężczyzn 44,421, kobiet 21,078; dzieci szlachty 4825, urzędników 3066, wojskowych 326, kupców 78, mieszczan 37,787, włościan 19,403, duchownych 4. Liczba uczących się do ludności kraju, była jak 1:70.—*Komitet Cenzury.* W roku 1842 komitet Cenzury przejrzał rękopismów 343, z których dozwolił drukować 334. Sprowadzono z zagranicy dzieł w rozmaitych przedmiotach 67,202. Pism peryodycznych wychodziło 28, gazet 6. Rękopismów w języku hebrajskim przejrzano 10, z których 9 dozwolono drukiem ogłosić; z dzieł zagranicznych dozwolono sprzedawać 78. — W ogóle, na utrzymanie okręgu naukowego, oznaczono budżetem rs. 395,064, wydano rs. 365,451, przeto oszczędzono rs. 29,613, któráto summa użytą została na budowę gmachów, do tegoż okręgu należących. W instytucie Alexandryjskim, zostającym pod najwyższą opieką Jéj Ces. Król. Mości, wychowywało się panien 136, z których na koszcie cesarskiéj familii 15, Namiestnika 2, skarbowym 50, własny 50, miasta Warszawy 8 i eksternów 5. Nauczycieli i dozorczyń, tudzież inspektorek, liczył instytut 49. — III. Sądowni-

ctwo. Wskutku najwyższego ukazu z dnia 18 września 1841 r., zamiast byłej rady Stanu, ustanowione zostały w Królestwie IX. i X. Warszawskie departamenta Rządzącego Senatu, z ogólnem ich zebraniem, które rozpoczęły czynności swoje w dniu 21 września 1842 r. Od téj chwili, aż do końca roku, rozstrzygniono w ogólnem zebraniu: spór jurysdykcyjny 1, sporów administracyjnych 2, spraw allewiacyjnych 13, i z przedmiotów przygotowanych przez Heroldyę zatwierdzono tytuły do godności xiążęcéj dla osób 6, hrabiowskiéj dla osób 12, barona 1, i szlachectwa dziedzicznego dla osób 510. Dziewiąty departament Senatu z 563 spraw, tak nowo do niego wniesionych, jako i po zwiniętym sądzie najwyższéj Instancyi mu pozostawionych, osądził spraw 174; zaś X. departament załatwił spraw 58, a podań 442 — *Sądy Pokoju.* W ciągu r. 1842 Sądy Pokoju w wydziałach pojednawczych i spornych ugodziły spraw 1101, odesłały do trybunałów cywilnych 2416; odbyły rad familijnych 1940; załatwiły czynności hipotecznych 1198; wydały wyroków 20,644; odbyły wszystkich czynności razem 28,299; pozostało na rok 1843 spraw 9. — *Trybunały cywilne.* Trybunały cywilne wydały wyroków 14,712, załatwiły czynności hipotecznych 18,985, ekonomicznych 47,671, pozostało do załatwienia spraw 118, masa konkursowa 1 czynności hipotecznych 43. — *Trybunał handlowy.* Trybunał handlowy wydał wyroków 4078, ukończył mass upadłości 15, załatwił czynności ekonomicznych 1282. — *Sąd Appelacyjny.* Sąd Appelacyjny odsądził spraw cywilnych 1694, załatwił czynności ekonomicznych 1944, pozostało do osądzenia spraw 53; zaś w b. sądzie najwyższéj Instancyi aż do dnia zwinięcia onego, to jest, do d. 20 września 1842 r. odsądzono spraw 276, pozostawiono do załatwienia rekursów 475. Wszystkie sądy cywilne w ciągu r. 1842 zawyrokowały spraw 45,548, załatwiły czynności hipotecznych 21,183, ekonomicznych 50,877, odbyły rad familijnych 1940; więcéj niż w roku poprzednim spraw 8075. — *Sądy Duchowne.* Sądy duchowne wyznania rzymsko-katolickiego miały do rozpoznania w 1 instancyi o unieważnienie małżeństw spraw 71, o rozłączenie co do stołu i łoża 47; z liczby téj unieważniono małżeństw 27; rozłączono co do stołu i łoża 15. W drugiéj instancyi wywołano spraw o unieważnienie małżeństw 23, o rozłączenie co do stołu i łoża 4; z téj liczby zatwierdzono wyroków unieważniających małżeństwa 16, rozłączających co do stołu i łoża 3. W trzeciéj instancyi potwierdzono dwa wyroki rozłączenia co do stołu i łoża; sześciu duchownych skazano na karę dyscyplinarną, za przekroczenia przeciwko przepisom prawa o małżeństwie. Konsystorz wyznań ewangielickich rozwiązał małżeństw 16, przedstanowczych wyroków wydał 12, oddalił ze skargą 6. Trybunały cywilne miały do rozpoznania spraw rozwodowych wyznań niechrześciańskich 51.

(*D. c. n.*)

Zaonegdajszéj nocy dokonaną została zbrodnia morderstwa na osobie Julianny Agneszki dwóch imion Onaszkiewiczowéj wdowy, utrzymującéj handel mydła i świec w domu pod N. 27. Z przedsięwziętego w drodze policyjnéj śledztwa okazało się, że zbrodnię tę spełnił Alexander Grądzielski z professyi tapicer, lat 38 liczący, rodzony brat Onaszkiewiczowéj. Morderca w urzędzie policyjnym zeznał do protokułu: że przybywszy do swéj siostry zaonegdaj wieczorem między godziną 8 a 9, wskutku poróżnienia się z nią, uderzył ją w twarz, następnie gdy ona bronić się i wymyślać mu zaczęła, zadał jéj tak silny cios w głowę młotkiem, który przypadkiem miał przy sobie, że Onaszkiewiczowa w téj chwili życie zakończyć miała; późniéj udał się do sklepu, i zabrawszy znajdujące się w szufladzie pieniądze pochodzące ze sprzedaży mydła i świec w kwocie rsr. 29 k. 95, wyszedł z mieszkania jéj, zamknąwszy drzwi na klucz, nie będąc przez nikogo spostrzeżonym, albowiem ś. p. Onaszkiewiczowa sama jedna mieszkanie to zajmowała. Według zeznania Grądzielskiego, zabójstwo dokonał po północy o godzinie 2, a oddalił się z domu siostry o godz. 3½ z rana. Ciało ś. p. Onaszkiewiczowéj do dalszéj decyzyi sądu na miejscu zabezpieczono, sprawca zaś tymczasowo w areszcie policyjnym został zatrzymany.

— *Wiedeń* 18 *Października.* —

Cesarz kazał oświadczyć swoje zadowolenie milicyi miasta Lwowa, za okazaną wierność podczas rozruchów, oraz burmistrzowi pomienionego miasta p. Festenburg nadał tytuł radzcy gubernialnego, z uwolnieniem od opłaty stęplowéj; zaś obywateli miejskich: Franciszka Tomanek, Eutyniusza Gusto, Józefa Terenkoczy i Franciszka Adamskiego udarował wielkiemi złotemi medalami ze wstęgą, a obywateli: Wacława Peszek i Józefa Korneckiego średniemi medalami złotemi honorowemi również ze wstęgą.

— *Petersburg* 21 *Października.* —

W rozkazie najwyższym, zakommunikowanym Rządzącemu Senatowi, w Wydziale najświętszego Rządzącego Synodu, d. 6 września, wyrażono: »Z powodu mającego nastąpić wyjazdu z Rossyi Jéj Ces. Wys. W. Xiężny Olgi Mikołajewny, zostające pod główną opieką Jéj Wysokości, szkoły panien stanu duchownego, w Carskiem Siole i Soligaliczu, z najwyższego zezwolenia Jego Ces. Mości, przeszły pod główną opiekę Jéj C. W. Cesarzewny W. Xiężny Maryi Alexandrowny.«

W skutku konfirmacyi sądu wojennego, porucznik pułku dragonów Jego Król. Wys. W. Xięcia Wirtembergskiego, xiążę Tumanow, za postępki sprzeciwiające się prawu, zdegradowanym został na żołnierza, bez pozbawienia go jednak dostojności xiążęcéj i szlacheckiéj.

D. 6 b. m. zakończył w Petersburgu życie, w wieku podeszłym, senator, rzecz radca tajny, Paweł syn Jana Sumarokow, z prac literackich znany.

Gazeta *Astrachańska* daje opis burzy gwałtownéj wydarzonéj na morzu Kaspijskiem, w nocy z d. 24 na 25 lipca r. b.; 40 statków rybackich zatonęło, a na przestrzeni werst 30, morze wyrzuciło 100 trupów.

— *Paryż* 17 *Października.* —

Moniteur parisien donosi, że Infantka Ludwika w nadzwyczaj serdecznych wyrazach napisała list do królestwa francuzkich.

Constitutionnel, który doniósł niedawno, że hr. Montemolin nie znajduje się w Londynie, zapewnia teraz, że w téj chwili znajduje się nie w Londynie, ale w Richmond. *Galignanis Messenger* zwraca uwagę na to komiczne rozróżnienie, gdyż Richmond znajduje się tylko o pół godziny drogi od Londynu.

Na początku tego tygodnia wyszedł pierwszy numer nowéj *Revue* pod tyt. *Conservateur*, który jest przez 40 deputowanych utrzymywany i redagowany.

— *Londyn* 15 *Października.* —

Myśl rzucona, aby już w tym roku dozwolony był zupełnie wolny dowóz zboża zagranicznego, znalazła większą niż się tego spodziewaliśmy przychylność w publiczności. Jakoż poruszenie na korzyść tego projektu objawia się jednocześnie na różnych punktach i jak się zanosi, stać się może powszechne. Jutro zgromadzi się wielki meting bankierów, negocyantów i fabrykantów z Manchestru i okolic, w celu uchwalenia adresu do rządu z prośbą, aby bezzwłocznie upoważnił do zupełnie wolnego wprowadzania zboża zagranicznego. Spodziewamy się że ten sam krok uczyni Liverpool i inne handlowe i fabryczne miasta. Nie ulega wątpliwości, że ten środek, który, jak wiadomo, dopiero w roku 1849 miał nastąpić, w téj chwili przyczynić się może skutecznie do usunięcia obaw, jakie wzbudza drożyzna żywności w Irlandyi i Szkocyi.

Powszechne panuje tu narzekanie na ciągłe podnoszenie się cen artykułów żywności. W ostatnim tygodniu podniosły się one o 20 proc. Zagranicznych dowozów spieszna zachodzi potrzeba, i według dziennika *Liverpool-Times*, mają one być już w drodze. Dziennik ten podaje następujące obliczenie spodziewanych dowozów zboża:

»Liczba obładowanych zbożem okrętów znajdujących się w drodze z mórz Śródziemnego i Czarnego wynosi 60 do 70; gdyby każdy z nich mieścił w sobie 1000 kwar. zboża, przybyłoby przeto przez ciaśninę Gibraltarską 60 do 70,000 kwarterów różnego gatunku zboża. Przypuszczają, że takaż jeszcze ilość zboża znajduje się w tamecznych portach, po większéj części kukurudzy, co razem uczyniłoby 150 000 kwarterów, które jeszcze przed zimą z m. Śródziemnego i Czarnego sprowadzić możemy.

»Porty amerykańskie mogą nam może tyleż przeszłorocznych zbiorów dostarczyć; na wiosnę z tegorocznych zbiorów można naturalnie daleko większéj ilości się spodziewać, ale raczéj 6 miesięcy niż 6 tygodni upłynie, nim ten dowóz do nas się dostanie. Zarazem dowiadujemy się z Odessy, Tryestu, Ankony i t. d., że tam ceny kukurudzy i transportu wysoko stoją. Z tego wnosić należy, że nasze dowozy kukurudzy z morz Śródziemnego i Czarnego tego roku będą szczupłe, jeżeli nie chcemy płacić cen które równają się prawie cenom pszenicy. Główne przeto nadzieje polegają na dowozach z Ameryki, a i ztamtąd nie otrzymamy przed Bożem Narodzeniem kukurudzy. Od dwudziestu lat dowóz kukurudzy z Ameryki wynosił rocznie około 100,000 kwarterów; nawet w roku zeszłym, w którym jéj poszukiwania dla Anglii były tak wielkie, nie przenosiła 200,000 kwarterów. Może być, że w tym roku pięć razy będzie jéj więcéj, to jest milion kwarterów; ale wątpimy, aby więcéj być mogło.

— *Madryt* 11 *Października.* —

Dziś z rana udali się nowożeńcy z królową matką i wszystkiemi osobami, które przy wczorajszym obrzędzie były obecnemi, w uroczystym pochodzie do świetnie przyozdobionego kościoła Atocha, gdzie je przyjmował Patryarcha. Tu zaczęła się uroczystość od tego, że Patryarcha poświęcił 13 sztuk monety, które narzeczony doręczył narzeczonéj, a które taż natychmiast darowała kościołowi. Po zamienieniu obrączek, postąpili nowożeńcy za poprzedzającym ich prałatem aż do stopni ołtarza, gdzie uklękli i małżeńskie otrzymali błogosławieństwo. Potem odprawił Patryarcha mszę czytaną i w końcu przemówił jeszcze do obudwóch par te słowa: »Teraz, kiedyście już otrzymali przepisane od kościoła błogosławieństwo, należy mi tylko jeszcze zalecić Wam, abyście byli sobie wiernemi, abyście się kochali jak mąż i żona i abyście w świętéj bojaźni Bożéj żyli. Amen.« Następnie po odczytaniu ewangielii, odezwał się jeszcze Patryarcha do obudwóch młodych panów w te słowa: »Dałem Wam towarzyszki a nie sługi, kochajcie je, jak Jezus Chrystus kocha swój kościół. Idźcie w pokoju!« Na tem zakończyła się uroczystość i rodzina królewska powróciła do pałacu.

— *Dnia* 12 *Października.* —

Dzisiejsza *Gaceta* zawiera dwa dekreta królewskie, z których pierwszy nadaje małżonkowi królowéj tytuł honorowy »*Króla*« i predykat »*Mości*«; a drugi wynosi 1-rocznego syna hr. Bresson, którego królowa jest matką chrzestną, do godności Granda hiszpańskiego 1 kl. z tytułem »*Xięcia Santa Isabel.*«

Słychać, że z pomiędzy deputowanych, senatorów i t. p., mianowanych będzie 25 xiąt, 100 margrabiów i hrabiów.

Z Lisbony nadeszła tu ważna wiadomość, że marszałek Saldanha i xiążę Terceiry stanęli dnia 6go wieczorem na czele załogi i zmienili ministerstwo Palmelli. Saldanha jest prezesem nowego gabinetu. Zmianę tę nazywają tryumfem konserwatystów.—Xiążę Terceiry, opatrzony nieograniczonem pełnomocnictwem królowéj, wy-

jechał do prowincyj północnych dla przywrócenia porządku i spokojności.

— *Rzym 7 Października.* —

Dziś o godz. 8 z rana wyjechał Papież do Albano i Castel Gandolfo. W Albano przyjmowany był jaknajuroczyściéj, wystawiono bramy honorowe i t. p., a z Rzymu i innych miejsc udała się tamże ogromna ilość powozów i ludu. Jego Świętobliwość jadł obiad u Kapucynów. Powrót Papieża nastąpiony dziś o godz. 7 wieczorem, podobny był do wjazdu tryumfalnego. Następne wycieczki Papieża, tak dla braku czasu, jako też dla oszczędzenia mieszkańcom owych miejsc kosztów, potrwają tylko po dniu jednym.

Słychać, że Ojciec św. postanowił znieść na zawsze karę śmierci.

W miejsce kongregacyi kardynałów ma być ustanowiona rada Stanu (*Consulat di stato*), złożona z pod-sekretarzy stanu, prałatów, zajmujących w Rzymie najwyższe posady administracyjne i niektórych świeckich osób.

— *Dnia 9 Października.* —

Wczoraj rozesłano do wszystkich władz rządowych w całem Państwie Kościelnem okólnik kardynała Gizzi, zarządzający zaniechanie odtąd wszelkich uroczystości na cześć Ojca św. Okólnik ten ułożony jest w wyrazach najprzyjaźniejszych, najżyczliwszych, przytoczono w nim wszystkie powody, dla których tego rodzaju uroczystości dłużéj już cierpiane być nie mogą. Że i ludność chętnie to rozporządzenie przyjmie, za to zaręcza nam dobry duch wielkiéj większości, która, pomimo wszelkich podszczeń opozycyi coraz mocniéj łączy się z rządem.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 3 do dnia 4 Listopada.

Szczepkowski Józef, z Polski; -- Rossi Jakób, Otto kuryer ces. ross., Nowakowski Leon ob., Rosetti Eliza, Fink Julian ob., Lubomirska Teressa xiężna, Ławrynowicz Franciszek, z Galicyi; -- Bystrzanowski Wojciech, Wejngarten Juliusz, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Knopf Franciszek, Makuweieff Bazyli major ces. ross., do Polski; -- Pisarzewski Józef ob., Rzyszczewska Michalina, do Galicyi; -- Rossi Jakób, Wojski, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5291.

TRYBUNAŁ

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wskutek prośby przez sukcessorów Jakóba Eichorna, a mianowicie Lipmana Eichorna, Barucha Eichorna, Mendla Eichorna, Sory Feigli z Eichornów Rappaportowéj, Gitli Eichorn, tudzież Jakóba Binenfelda jako ojca i opiekuna małoletnich Eliasza i Biny Binenfeldów po zmarłéj Cerli z Eichornów Binenfeldowéj pozostałych dzieci, wniesionéj, o przyznanie im spadku po star. Jakóbie Eichornie pozostałego z domu pod L. 30 w gminie II. Miasta Krakowa i z domu pod L. 167 lit. *A.* w gminie X. Miasta Krakowa stojących, tudzież ruchomości składającego się, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora w myśl artykułu 12 ustawy Hypoteczném z roku 1844, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tego terminu spadek w mowie będący zgłaszającym się sukcessorom przyznany zostanie.

Kraków dnia 10 Października 1846 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*

(3r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

Nro 5552.

TRYBUNAŁ

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa wszystkich prawa do massy ś. p. X. Jana Sropińskiego summy złp. 622 gr. 20½ w Depozycie Sądowym złożonéj, mieć mogących, aby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili. Po upływie bowiem tego terminu massa ta jako bezdziedziczna Skarbowi Publicznemu przyznaną zostanie.

Kraków dnia 14 Października 1846 r.

Sędzia Prezydujący
A. *Karwacki.*

(3r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

W kamienicy przy ulicy Floryańskiéj pod L. 520 w gm. IV. stojącéj, w drodze exekucyi końcem wydzierżawienia dochodów z tejże na lat trzy po sobie idące, a to od dnia 20 b. m. i r. do dnia 20 t. m. roku 1849, odbędzie się publiczna licytacya wzwyż wyrażonéj kamienicy, a to na satysfakcyą summy Złp. 1632 gr. 18 i procentów od tejże przynależnych, niemniéj kosztów exekucyjnych dotąd wynikłych i wyniknąć mających; w dniu 19 Listopada 1846 r. o godz. 10téj z rana. — Chęć zatym licytowania mający opatrzeni w *vadium* w kwocie złp. 425, które jest czwartą częścią oszacowania dochodów z tejże realności, zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone; zaś o warunkach tejże licytacyi każdego czasu w biórze podpisanego Komornika Sądowego w Krakowie przy ulicy Sgo Jana pod L. 471 urzędującego dowiedzieć się można.

Kraków dnia 3 Listopada 1846 r.

(1r.) Karol *Kojsiewicz* K. S.

Prawnie zajęte ruchomości jakoto: wóz kuty chłopski z rekwizytami, beczki, szafy, w drodze exekucyi Sądowéj sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą w dniu 6 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana przed Sukiennicami, zaś bydło, siano i zboże w snopie na właściwych targach o godzinie 11 i 12 przed południem za gotową zapłatę w monecie *courrant.*

Kraków dnia 30 Października 1846 r.

Paweł *Więckowski* K. S